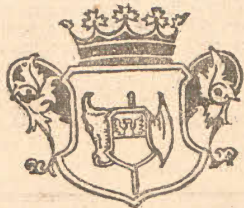


GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNIŚĆ DOMOWE” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strażnicą lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.



Drukarnia i administracja Drukarni Leszczyńskiej sp. z o. g.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowy w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzących sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamistów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konta czekowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 796. Skrytka pocztowa nr. 22.

Kierownik drukarni i administracji
Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 239.

LESZNO, wtorek, dnia 18-go października 1927 r.

Rok VIII.

Tadeusz Kościuszko.

W 110-letnią rocznicę zgonu Naczelnika Narodu, Siermiera Polski demokratycznej.

Skromnie wyraża się pamięć o 110-letniej rocznicy śmierci Zwycięzcy z pod Racławic. Wspomniano o Nim tu i ówdzie na zebraniach ale nie doszło w całej Polsce i poza granicami kraju, wszędzie, gdzie żywił polski się gromadnie skupia do powszechnego obchodu. Obchód taki byłby aktem wdzięczności jako winiśmy Wielkiemu Wodzowi narodu i byłby bardzo w czasie z uwagi na nasze stosunki wewnętrzne i zewnętrzne.

Kościuszko nie był doceniany a nawet był zapomniany dla życia. Stopniowo wdzięczność i miłość Narodu dlań wzrastała, czego m. in. widomym znakiem stał się Kopiec Kościuszki pod Krakowem. Niemniej jednak powiedzieć można, że nawet po upływie wielu dziesiątków lat nie zdawano sobie w należyty sposób sprawy z tego, jak olbrzymiej miary były zasługi Kościuszki, jak dzieło jego życia, skutki szlachetnych czynów, posiew mądrych myśli współdziałały w kierunku wyzwolenia i odrodzenia Ojczyzny.

Wiadomo sa wszystkim bezpośrednie zasługi Kościuszki dla Ojczyzny. Któż jednak zdawał, ktoż zdać sobie mógł sprawę z zasług jego pośrednich dla Polski przez udział Kościuszki w walce o niepodległość Ameryki. Pობудką do udziału tego były względy czysto ideowe, rdzennie polskie hasła i wskazania ogólnoludzkie. „Kościuszko, tak jak inni bohaterzy ojczyzny i znowu inni z grona powstańców i emigrantów polskich tak jak on spieszyli wszędzie ofiarne, gdzie się bój o wolność toczył, gdzie w ogniach bitew kładzione były fundamenty braterstwa ludów.

Te rzekomo szalone, romantyczne porywy, ba; to w oczach zwycięzcy cyrka, miary, szkiełka marionetawienie się — jakże mądrze okazało się czynami w przyszłości. Dzięki bezinteresownemu, a ofiar-nemu uczestnictwu Polaków w ruchach wolnościowych wzrastała na szerokim świecie szacunek, sympatia; wdzięczność dla Ojczyzny naszej. Promieśniało imię polskie i wysiłki zaborców, dążących do zatarcia pamięci o Polsce, do zohydzenia jej w opinii Zachodu okazały się daremnym trudem. O tem, że Polska żyje i w dążeniu do zerwania kajdan przemocy, do wywalczenia sobie swobodnego miejsca pod słońcem niezachwianie trwa, że się od udziału w pochodzie ogólnoludzkiego postępu wykluczyć nie pozwoli — świadczą zarówno miecz jak słowo polskie, torując drogę ku Zmartwychwstaniu.

Amerka przypomniała sobie komu w wielkiej mierze zawdzięcza swą swobodę i zaczęła spłacać swój dług od chwili swego wystąpienia przeciwko Niemcom (w r. 1917) wystąpienia, które przeważały szale zwycięstwa. Dług ten spłacała nie tylko w czasie wojny ale i potem przez pomoc filantropijną dla jej ofiar i wreszcie przez zaangażowanie się finansowe w dzieło gospodarczego odrodzenia naszego kraju. To jeden z największych dowodów, jak żadna kropla krwi w obronie czci godnych ideałów przelana, nie idzie na marne ale przynosi plon stokrotnie, choćby po upływie dziesiątek czy setek lat.

Pamiętać o Kościuszu, przypominać o jego czynach, poglądach, przykładach, należy nie tylko światu ale i samym sobie. Stosunki obecne sa tego rodzaju, iż dla rozproszenia niedzwojnych ambicji, zaciekłej nienawiści, zwyrodniałego doktrynerstwa, trzeba przed oczy współczesnych i wielkich i małych stawiać wzory rycerskiej szlachetności i skromności, bezinteresownego poświęcenia, zdrowego umiaru, istotnego postępu.

Przypominać warto jakie dowody szlachetności, nieskazitelnego poczucia honoru złożył Kościuszko

nawet wobec wrogów. Prawdziwy ten Naczelnik Narodu nie lękał ani fortuny ani zaszczytów, rozdawał swe szczupłe fundusze biednym, odrzucał propozycje (ze strony Napoléona) zrobienia świetnej kariery. Również nieprzedawniony jest wzór Kościuszki, jak pojnować należy demokrację, brzydzić się krwa-

wemi zamachami wewnętrznymi, dążyć nie do rewolucji, ale do ewolucji, pojnować demokrację w sposób polski, to jest pracować nie nad rozwydrzeniem, ale podniesieniem najszerszych mas. Do zastanowienia się nad temi wzorami powinniśmy jaknajczęściej powracać. S. M.

Rokowania w Rzymie o państwo Kościelne.

Paryski dziennik „Le Matin” donosi, że rozmowy między Watykanem a Mussolinim toczą się na podstawie tych propozycji, którego swego czasu podczas wojny wypracował Erzberger. Erzberger zaproponował mianowicie, aby Watykanowi odstąpiono całą dzielnicę Rzymu po lewej stronie Tybru, jakoteż szeroki skrawek aż do morza łącznie z portem.

Wielkie wrazenie w kołach dyplomatycznych w Rzymie wywołały dwa artykuły na łamach półrządowego organu Watykanu „Osservatore Romano”. Oba poświęcone są sprawie rzymskiej, gdzie po raz pierwszy sekretarjat „Watykanu stawia kwestię jasno i wyraźnie i wyszczególnia warunki, na jakich sprawa

czymska mogłaby być załatwiona. Odpowiadając na artykuły senatora Gentilego i Arnolda Mussoliniego „Osservatore Romano” wyłącza całkowicie przypuszczenie możliwości pośrednictwa obcego, które mogłoby pociągnąć za sobą trudności, oraz bierze za punkt wyjścia rokowania bezpośrednie z rządem włoskim na podstawie rzeczywistej niepodległości Stolicy Apostolskiej na terytorjum choćby miniaturowym. Wolność zupełna Głównego Kościoła katolickiego powinna być zagwarantowana wyraźnie w oczach wiernych całego świata. Od tych warunków Watykan odstąpić nie może.

Serce Kościuszki przybyło do Warszawy.

Warszawa, 16. 10. W sobotę o godz. 4-tej po poł. przybyło do Warszawy serce Tadeusza Kościuszki. Na Dworcu Głównym oczekiwali na pociąg wiozący serce przedstawiciele władz, stowarzyszenia, tudzież kompania szwoleżerów. Urnę ze sercem wniesiono do sali recepcyjnej, skąd specjalna delegacja przewiozła je do kaplicy na Zamku, gdzie będzie przebywać do dalszej decyzji.

Z ostatniej chwili.

O zwolnienie Sejmu.

Warszawa, 17. 10. (AW.) W dniu wczorajszym obradowała Rada Naczelna. Z. L. N. Sytuację polityczną oświetlił prezes Głabiński, poświęcając znaczną część swego przemówienia zawartemu ostatnio układowi politycznemu. Następnie toczyła się dyskusja nad tezami politycznymi przedstawionymi przez zarząd.

Warszawa, 17. 10. (AW.) Po obradach Rady Naczelnej Z. L. N. zebrał się na posiedzenie klub parlamentarny tego stanowiska. Zapadła uchwała, aby zwrócić się do marszałka Sejmu p. Rataja z żądaniem zwołania Sejmu. Zadanie to ma przedłożyć wicemarszałek pos. Zwierzwiński.

„Wyzwolenie” też w opozycji.

Warszawa, 17. 10. (AW.) Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego partii „Wyzwolenie” (radykałno-chłopska). Referaty wygłosili senator Woźnicki (o sytuacji politycznej) i pos. Bągiński (sprawy organizacyjne). W czasie dyskusji ujawnił się w stosunku do Rządu nastroj opozycyjny. Obrady nie zostały ukończone.

Pan Devey zadowolony.

Nowy Jork, 17. 10. (AW.) Pan Devey zaproszony na stanowisko doradcy finansowego do Warszawy oświadczył w wywiadzie prasowym, że uważa za zaszczyt dla Ameryki, iż obywatel amerykański zaproszony został na doradcę Rządu polskiego. Dalej zapewnił, iż ofiarowane mu stanowisko przyjmuje i pracować będzie dla dobra narodu polskiego.

Czerwoni między sobą.

Moskwa, 17. 10. (AW.) Z Leningradu donoszą o burzliwym zajęciu, jakie na obradach partii komunistycznej rozegrało się pomiędzy opozycjonistami a zwolennikami rządu sowieckiego. W posiedzeniu tem brał udział Trocki, co awanturze pomiędzy jego a Stalina stronnikami dodało zabarwienia sensacyjnego.

Troje rodzeństwa w studni.

Janów Lubelski, 17. 10. (AW.) Z Annopola donoszą o następującym wydarzeniu: 21-letni Ignacy Pluskawa wrzucił do studni swą 7-letnią siostrę Natalję i 5-letniego brata Aleksandra i wreszcie sam skoczył do studni. Wszyscy troje zostali wydobyti. Pierwotkowe śledztwo ustaliło, że Ignacy od urodzenia był apoplektycznym, a w dniu krytycznym zupełnie stracił zmysły i nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

W Rzymie nic o tem nie wiedz.

Organ Ch. Dem. warszawski „Rzeczpospolita” donosi w telegramie własnym z Rzymu, co następuje: „Telegram z Warszawy, podający za jednym z pism polskich o rzekomo projektowanej jeździe do Rzymu marszałka Piłsudskiego, wywarł w miarodajnych kołach tutejszych wielkie zdziwienie. Parę dni przedtem podobna wiadomość podały niektóre z prowincjonalnych pism francuskich, skąd zapewne przedostała się do Warszawy. Na podstawie informacji zupełnie pewnych stwierdzić należy, że wiadomości te są całkiem pozabawione podslawy”.

Pod rządami masonów.

Jak donoszą z Meksyku, koło Pimantel 2.000 bandytów napadło na pociąg. Przybyłe pośpiesznie wojska rządowe odparły napad. Bandyci rozproszyli się, pozostawiając 10 zabitych i 20 rannych.

Zamach w Moskwie.

Warszawski dziennik rosyjski „Za Swobodą” donosi, że niewykluczone sprawca dokonał w Moskwie zamachu na wiceprezesa G. P. U. Jagode, strzelając doń dwukrotnie na ulicy Pietrowsko-Razumowskiej. Strzały chybiły. Sprawca zamachu uciekł.

„Głos Polski” w Poznaniu.

do nabycia u sprzedawców gazet. Prenumeratę przyjmuje Reprezentacja „Głosu” przy ul. Wielkiej 24, tel. nr. 16—54, oraz agentury po 1 zł 50 gr. mies. (przez pocztę 1 zł 84 gr.)

* **Powódz w Bułgarii.** Powódz w okolicy Warny objęła prawie całe wybrzeże bułgarskie Morza Czarnego. Woda zalała okolice Anhiato i wsie pobliskie. Szkody są bardzo znaczne.

Niebezpieczne dla pokoju machinacje.

Niemcy organizują podstępnie nowe wojsko kolejowe

Szczegóły „Bahnschutz“. Wrocław. (AW.) Ogólną uwagę zwraca niemiecka zamaskowana organizacja wojskowa pod nazwą Ochrony Kolejowej (Bahnschutz). Organizacja ta mimo formalnej przynależności do władz kolejowych nie składa się z kolejarzy, lecz ze specjalnie rekrutowanego personelu wyszkolonego wojskowo. W obrębie Opolskiej Dyrekcji Kolei na Śląsku liczba „Bahnschutz“ dochodzi do 21 tys. ludzi i rozporządza nawet samochodami pancernymi, jak również licznymi zapasami broni i amunicji. „Bahnschutz“ jak ogólnie stwierdzają, stanowi uzupełnienie kadr wojskowych i utworzony jest objęciem Traktatu Wersalskiego oraz postanowień Międzynarodowej Komisji Kontrolnej.

Linia strategiczna. Berlin. (AW.) Niemieckie Ministerstwo Kolei przystąpić ma w najbliższym czasie do budowy nowej linii kolejowej z Guben nad Nissą, do Krzyża, (Kreuz) w pobliżu granicy polskiej. Nowa linia przecinająca kilka linii, prowadzących do Polski będzie miała pierwszorzędne znaczenie strategiczno-polityczne. Prócz tego skróci ona połączenie Prus Wschodnich z południowo-wschodnimi prowincjami Rzeszy, a dalej umożliwi nowe międzynarodowe połączenie Rosji z południową Europą przez Prusy Wschodnie z pominięciem Polski. Linia ta miałaby iść z Rygi przez Prusy Wschodnie, Pragę Czeską do Wiednia i Włoch.

Radca finansowy.

Berliński Biuro Wolffa donosi z Nowego Jorku, iż według wiadomości z Waszyngtonu, podsekretarz stanu w urzędzie skarbu, Charles Devey, przyjął urząd doradcy finansowego, rządu polskiego i zamierza opuścić swe stanowisko w amerykańskim urzędzie skarbu dnia 25 bm.

O pożyczce polskiej w Londynie.

Cała prasa angielska zamieszcza dalsze obszernie komentarze, dotyczące pożyczki polskiej której subskrypcja zapowiedziana jest na wtorek. W sferach finansowych przewidują, że pożyczka będzie co najmniej trzykrotnie przesubskrybowana.

Masowe aresztowania w Hiszpanii.

Z Madrytu donoszą, o masowych aresztowaniach w związku z wykryciem spisku przeciw rządowi Primo de Riveru. Ogółem aresztowano 500 osób, głównie w stolicy Bilbao i w Barcelonie. Aresztowano również wielką ilość oficerów wojska hiszpańskiego. Równocześnie wydała policja szereg zarządzeń w celu zapobieżenia strajkowi generalnemu, który przygotowali socjaliści.

Czerwony hrabia.

Byłom, (AW.) Niebywała sensacja wywołała tu wiadomość o wstąpieniu do partii komunistycznej hr. Karola Ludwika Schaffgotscha, potomka znanej śląskiej rodziny magnackiej, posiadającej rozległe dobra przemysłowe i rolnicze na Górnym Śląsku. Powody tego tak niezwykłego kroku hr. Karola Schaffgotscha są dotychczas zupełnie nieznanne.

Zgon przeora o. Paulinów.

W Rzymie zmarł śp. ojciec Euzebjusz Reiman, były przeor generalny klasztoru ojców Paulinów, na Jasnej Górze w Częstochowie. Pogrzeb odbył się z udziałem wielkiej liczby przedstawicieli rzymskich sfer kościelnych, pragnących oddać ostatnią posługę niezmarłowanemu zakonnikowi, który całe swe życie poświęcił dla dobra Jasnogórskiego klasztoru.

Krwawe stygmaty Teresy Neuman.

W Norymberdze (w Bawarii) odbyło się wielkie zgromadzenie katolickie dla omówienia rezultatów badań nad Teresą Neumann. Arcybiskup dr. Hauck, wystąpił z przemówieniem, wskazując, iż krwawe stygmaty Teresy Neumann zaciekawiają coraz więcej opinii publicznej, świata katolickiego, która zadaje sobie pytanie, czy są to zjawiska nadprzyrodzone. Arcybiskup oświadczył, iż władze kościelne śledzą z uwagą wypadek Teresy Neumann i w stosownym czasie wydadzą orzeczenie, które wymagać będzie jednak dłuższego i gruntownego badania. Katolicy nie powinni rozstrzygać tej sprawy, dopóki kościół nie wyda swego międzynarodowego orzeczenia.

* Przygotowania odwetowe. W Wilhelmshafen spuszczone zostały na wodę 2 nowe kontorpedowce „Ilis“ i „Wolf“.

Biurokratyczny dzień „żałoby“ na Litwie.

Trzeci głos litewski o martwej

Organ litewskiej partii socjal-demokratycznej „So cjal-demokrata“, omawiając t. zw. „Dzień żałoby“, urządzony w Kownie z powodu rocznicy zajęcia Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego pisze: „Cała nasza oficjalna polityka wileńska stała się polityką żałobną, lecz bezowocnego uporu. Hasła odzyskania Wilna, powtarzane w ciągu lat stały się martwym wyrazem, retoryką, a droga obrona do Wilna zniknęła w mgłę z chwilą, gdy przekraczała linię demarkacyjną. Jedni z widoczna złośliwością krzyczą o krzywdzie, wyrządzonej Litwie o zamieszczeniu i na ulicach Kowna odważnie urządzają papierowe wiece. Inni znowu nawołują do zjednoczenia przygotowywania się do

pretensji kowieńskiej do Wilna.

odzyskania Wilna. Ale ani jedni, ani drudzy nie wskazują, w jaki sposób będzie dokonane to odzyskanie. Dlatego wszystkie obchody żałobne nabyły charakteru biurokratycznego bez żywej, twórczej myśli, bez wyraźnej drogi do celu, bez realnej treści“.

Na Litwie mało kto umie po litewsku. W litewskim ministerium rolnictwa odbyły się egzamina z języka litewskiego. Do egzaminu stanęło około 100 osób. Egzamin złożyło zaledwie 6 osób, reszta wykazała niedostateczną znajomość języka. Część otrzynała prolongatę na rok, inni zaś zostaną uwolnieni.

Znowu masowe aresztowania w Bolszewji.

Moskwa. (AW.) Wraz ze zbliżaniem się terminu grudniowego kongresu partyjnego represje w stosunku do opozycji przybierają coraz powszechniejsze rozmiary. Zwłaszcza liczne aresztowania nastąpiły w Leningradzie, gdzie osadzono w więzieniu około 40 opozycjonistów. Liczne aresztowania nastąpiły w Rostowie nad Donem, gdzie aresztowano 7 opozycjo-

nistów-komunistów, w Erywanu 5, w Tyflisie 25, w Kijowie 6, w Meitopolu 2 itd.

Wraz z zaostreniem się antyopozycyjnych represyj, wzrasta się atak opozycjonistów, skierowany głównie przeciwko kilku osobistościom rządzącym w Politbiuro, w pierwszym rzędzie przeciwko Stalinowi, Woreziszowi i Bucharinowi.

polskiego, p. F. Młynarski dyrektor departamentu ministerjum skarbu p. Wojtkiewicz i naczelnik wydziału p. Zajda.

Ostateczne odwołanie Rakowskiego.

Rząd sowiecki zakomunikował oficjalnie, że czyniąc żądanie żądaniu Francji, odwołuje Rakowskiego ze stanowiska ambasadora sowieckiego w Paryżu i mianuje jego następcą obecnego przedstawiciela Sowietów w Tokio, b. komisarza Poczty i Telegrafów Dowgalewskiego.

Hiszpania chce się pozbyc Maroka.

Londyńskie pismo „Daily Herald“ twierdzi, że na konferencji Chamberlaina z Primo de Rivera omawiany był plan odstąpienia hiszpańskiego Maroka Włochom.

formuje putk, musi pan wiedzieć. Thornie będzie moim sierżantem-majorem, Diakon będzie ćwiczył w konnej jeździe, a Wilfred z swoim niskim rubasznym głosem będzie moim dobożem.

— A Reishleigh?
— Rashleighowi oddam służbę wywołowczą.
— A dla mnie nie znajdzie się tam jaka służba, nadobny pułkownik?

— Pan będzie miał do wybocu — zostać albo płatniczym pułku albo zawiadowcą bagazy. Ale patrz pan, jak tam psy krecą się i weszają. Jedźmy, panie Franciszku, ślad ostygł, niepredko go odnajdą, niech pan jedzie za mną, chce panu pokazać pewien widok.

I rzeczywiście wyjechała truchtem na szczyt łagodnego wzniesienia, skąd rozciągał się rozległy widok. Obejrząwszy się dokoła, był się przekonać, czy nikogo niema w pobliżu, skierowała konie w cień kilku brzoź, które ogrodziły nas od widoku reszty myśliwych.

— Czy widzi pan — rzekła — to wzgórze śpiące, brunatne, wrzosem porośnięte, mające jak gdyby białawą plamę na boku?

— Na końcu tej długiej linii nierównych, tortiastych wznieszeń? Widzę je dokładnie.

— Ta biaława plama to skała, która zwie się Hawkesmore-crag, a Hawkesmore-crag leży w Szkocji.

— Doprawdy? Nie przypuszczałem, że znajdujemy się tak blisko granicy Szkocji.

— Tak jednak jest, upewniam pana, a pański koń zamiesz pan pana za dwie godziny.

— Nie żadam mu tego trudu, odległość wyniesie chyba w linii powietrznej z osmaście mil.

— Może pan wziąć moją klaczkę, jeśli pan uważa że mniej jest zbiegana — mówię panu, że za dwie godziny, może być w Szkocji.

ALIER SPOTT

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.
(Ciąg dalszy.)

28)

Lis jednak okazał się niezwykle chytrym — psy raz wraz gubili trop. Zauważyłem wtedy, że Miss Vernon zniecierpliwiała się tem nieustannem towarzyszeniem, jakim nas Thorneliff Osbaldistone obdarzał. Ze zaś ta energiczna osobka zawsze bez wahanja obiecała najprostszą drogę do celu, rzekła więc do niego tonem wymówki:

— Nie wiem dlaczego ty, Thornie, wiesz tu całe rano przytoczony do mojego śniada, kiedy wiesz, że lisie nory pod młynem w Woolverton nie są pozatykane!

— Wiem zupełnie co innego, panno Dianko, bo mi się młynarz na wszystkie świętości zaprzysięgał, że zatkał je o dwunastej godzinie; o tej północy co minęła.

— O wstyd! się Thornie! tybys wierzył słowom młynarza?... A w tych norach przecież trzy razy w tym sezonie lis nam przepadł! a ty na twojej siwce, która tam i z powrotem w dziesięć minut galopem objeżdża!

— Dobrze, panno Dianko to ja pojedę do Woolverton, a jeżeli nory nie zatkałe to ja Diakonowi młynarzowi dobrze kości natrzęsnę.

— Zrób to, Kochany Thornie — daj mu uczciwą trzepankę szperuta, no, wio! jazda dalej! — Thorneliff puścił się galopa. — Albo sam daj! sie wytrzepać, co mi równie miłem będzie!... Muszę ich uczyć dyscypliny i posłuszeństwa, słowem komendy. Bo ja

— A ja mówię, że nie mam najmniejszej ochoty tam być, że gdyby głowa mego konia wysunęła się poza granicę, jeszczebym ogonowi jego nie dał przejść Co jabyim robił w Szkocji?

— Zapewniłbyś pan sobie bezpieczeństwo, jeśli mam mówić wyraźnie. Rozumie mnie pan teraz, panie Franciszku?

— Ani trochę, panno Dianko, jak wyrocznia.

— W takim razie, słowo daję, albo mi pan mnieślniejnie nie ufa i lepiej umiemo udawać od samego Rashleigh'a, albo pan nie wie co panu zarzucają, a w takim razie nie dziwnego, że pan się tak poważnie wypatrzył na mnie, że aż śmiech mnie bierze.

— Słowo honoru, Miss Vernon — rzekłem, zniecierpliwiony trochę jej dziecinną skłonnością do śmiechu — że ja nie mam najłżejszego pojęcia, co pani mieć może na myśli. Bardzo się cieszę, że mogę wesolość pani pobudzić, ale absolutnie nie wiem czem się to dzieje.

— Nie, ostatecznie niema tu żartów, — rzekła młoda panna, poważniejąc, — tylko, że ktoś tak śmiesznie wygląda, gdy ma te zakłopotana minę. Ale sprawa jest dosyć poważna. Zna pan niejakiego Moray, czy Morrisa, czy też coś podobnego?

— Nie mogę sobie w tej chwili przypomnieć.

— Zastanów się pan chwilę. Czy w ostatnich czasach nie podróżował pan z kim tego nazwiska?

— Jedyny człowiek, z którym podróżowałem trochę dłużej, był to taki pan, który zdawałoby się, że duszę własną zamknął w swojej torbie.

— Ten człowiek został ograbiony i zaniósł skargę przeciw panu, jako rzekomemu sprawcy gwałtu, którego podł ołara.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z POGRANICZA.

Dwa straszne nieszczęścia na kolei.

Smiertelny wypadek ś. p. Godurowskiego. — Drugi kolejarz kaleką na całe życie.

Noc z soboty na niedzielę dnia 16. bm. zapisała się krw. wzm. złościami w szeregach tutejszych kolejarzy, wzywając z ich grona jednego z kolegów, drugiego zaś czyniąc kaleką na całe życie. — W sobotę późną nocą o godz. 23,5 konduktor Tomasz Regulski z Czempina wracając do domu z pociągu 880, który przybył przed chwilą z Rawicza, szedł mied. w torach nie zauważając nadjeżdżającego do stopy pociągu tegoż pociągu i wpadł pod koła, które obciły mu lewą nogę powyżej kolana. Tomasz Regulski od kilku mies. pełni na tut. stacji funkcję konduktora. Nieszczęśliwego opatrzyli na miejscu koledzy, poczem odstawiono go do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie dr. Biting dokonał amputacji nogi. Zdaje się, że życie p. Regulskiego nie narazą niebezpieczeństwo. W kilkanaście minut po tym wypadku wydarzył się inny, jeszcze okropniejszy, który zakończył się śmiercią ofiary ś. p. Godurowskiego. Tej rannej nocy, o godz. 12,25, przetokowy Wojciech Godurowski, który

na tut. stacji towarowej obsługiwał frzy przeładownie, jadąc jednym z wagonów, wychylił się nieostrożnie, a nie zauważwszy z powodu panujących ciemności stojącego w pobliżu toru słupa, uderzył się o niego tak silnie, że stracił równowagę i wpadł pod koła tegoż wagonu, na którym jechał. Koła obciły mu obie nogi powyżej kolana. W pobliżu nie było nikogo. Dopiero maszynista manewrującego pociągu usłyszał rozpaczliwy krzyk wijącego się w bólu ś. p. Godurowskiego i pospieszył mu z pomocą. Nadbiegli koledzy nałożyli nieszczęśliwemu prowizoryczny opatrunek, odstawiając go natychmiast do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie jednak po dwóch godzinach zmarł. Ś. p. Godurowski odzyskał przed śmiercią na moment przytomność i zażądał zawezwania żony, która na te chwile właśnie nadeszła, będąc obecna przy agonii małżonka. Tragicznie zmarły osierocił żonę i pięcioro drobnych dzieci.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 18 września 1927 r.
Lukasza Ew. i Julia.

Wschód s. godz. 6. m. 4. — Zachód s. godz. 18. m. 38.
Wschód ks. godz. 2. m. 45. — Zachód ks. godz. 14. m. 31.
Siła wiatru według snotrzezeń Stacji Meteorologicznej
Sandomiersko-Wielkopolskiej Budowl. Nasion w Antoniach. — Poniedziałek, 17 października, godz. 7 rano: Temperatura powietrza 15,2°C wiatr południowo-zachodni, 3 m/s mgła, zachm. całkowite, ciśnienie atmosferyczne 747,5 mm wilgotność 94%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 10,1°C najniższa 0,3°C. Hość opadu 0,0 mm.

LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 i piętro otwarta w dniach od 4-7 dla dzieci od 4-7 i dorosłych od 5-7 wieczorem.

2) Dyżury nocne antek. Od 14-go do 21-go włącz. w Aptekę pod „Orlem“.

3) Kino „Anollo“ — „Student z Paryża“.

4) Wypadek na manewrach. Podczas wczorajszych manewrów został postrelony w głowę Marcin Bernek, strażnik celny. Rana nie jest niebezpieczna, aczkolwiek strzał wymierzony był z bardzo bliskiej, bo zaledwie półmetrowej odległości. Poszkodowany został opatrzony na miejscu przez pomoc sanitarną i odwieziony do szpitala św. Józefa, gdzie stwierdzono, iż drewniana kulka ze ślepego naboju uderzyła go w czoło i ześlizgnęła się ponad uchem. Władze wojskowe wszczęły śledztwo, mające za cel ustalenie istotnej przyczyny nieszczęścia. Chodzi mianowicie o stwierdzenie, czy strzał nad! przypadkowo, czy też spowodowany był przez złe woli.

5) Z harcerskiej wieczornicy. Wieczornica harcerska ku uczczeniu 15-lecia istnienia harcerstwa na terenie Wielkopolski zgromadziła wczoraj o godz. 17 przeważnie sama młodzież harcerska i zbył znikomą ilość ich przyjaciół a skutkiem tego pustka na miejscach siedzących przyczyniła się i do pustki kasowej. Na program tej świątecznej uroczystości złożyły się produkcje chóru żeńskiego i męskiego oraz orkiestry Semina męskiego. Rzecz prosta, że młodzież produkując się przed młodzieżą otrzymała liczne i gromkie oklaski, a garstka starszyny im dotrzymywała. O ile natomiast zechcemy wydać sąd sprawiedliwy, to bezsprzecznie podziwiać można było znaną nam orkiestrę seminarzystów, którzy mimo przemęczenia i zmęczenia bezpośrednio po przebytej manewrach, odegrali z werwą ujęte programem utwory pod batutą prof. p. Materny. Nie możemy odmówić harcerkom, które w śpiewach „Idzie wiosna stara nieda“ i „Zołnierzy“ pod kierownictwem jednej z druhen oddały jak dobrze ześpiewany zesół, wreszcie wszystkim podobało się solo basowe z akompaniementem chóru męskiego o komicznej treści słów.

6) Od redakcji. Ze względu na szczupłość dzisiejszego numeru „Głosu“ zmuszeni jesteśmy odłożyć na później omówienie manewrów jesennych organizacji przysposobienia wojskowego, jakie odbyły się w noc z soboty na niedzielę i wczoraj w niedzielę przedpoł. a zarazem z tej ranej przyczyniły znowoleni jesteśmy odłożyć do jutra sprawozdanie z niedzielnego przedstawienia T. M. S. na powodzin w Mak. polsce Wschodniej.

7) Stacja opieki nad dziećmi (ul. Zielona 14 a), przyszłe przyjęcie niemowląt we wtorek 18 bm. o g. 3 po południu.

ZABOROWO.

Koło śpiewu „Kowalewski“. Jutro we wtorek o godz. 8 wieczorem punktualnie odjedzie się do szkoły chóru mieszanego w szkole. Liczne przybycie pożądane. Dyrygent.

OSIECZNA

Targi. Umieszczone w niedzielnym wydaniu Głosu Leszczy ogłoszenie w sprawie targów do r. 1927 Osiecznej, gdzie od wtorku 18-go października br. regularnie we wtorki każdego tygodnia odbywać się będą targi na sianie i produktach rolnych. Targowego pobierać się nie będzie.

GOSTYŃ

1) Sprawozdanie z akcji zbiorowej na rzecz bi. dnych w nowicju w r. 1926/27. Zboże łaskawe ofiarowały następujące majatki: Bożewko 6 ctr. żyta, Czacherowo 5 ctr., Chwałkowo 17 ctr., Dabrowka 8 ctr., Dzieczyna 5 ctr., Dyzeczewo 7,50 ctr., Drzewce 5 ctr., Dusina 15 ctr., Godurowo 10 ctr., Gogolewo 25 ctr., Gola 27 ctr., Gębire 8 ctr., Grabonóż 5 ctr., Kuczyna 10 ctr., Kosowo 9 ctr., Krzywice 5 ctr., Krzywki 6 ctr., W. Łeka 40 ctr., Ostrowo 5 ctr., Podrzecze 4,50 ctr., Romowo 2 ctr., Rokosowo 11 ctr., Sarbiowo 25 ctr., W. Strzelce 12 ctr., Zalesie 15 ctr., Skoraszewice 7 ctr., pszenicy. Ogółem 296 ctr. zboża. Z tego otrzymały następujące towarzystwa i instytucje: Konferencja św. Wincentego a Paulo w Gostyniu 126,50 ctr., w St. Gostyniu 26 ctr., w Krobi 30 ctr., w W. Strzelcach 5,50 ctr., w Poniecu 16 ctr., SS. Miłosierdzia w Gostyniu 9 ctr., w Poniecu 16 ctr., Elżbietanki w Krobi 12 ctr., Kuchnia Ludowa w Poniecu 5 ctr., biedni protestanci 6 ctr., Ogółem 296 ctr. zboża.

2) Paryski kongres fryzjerów. W ostatnich dniach wjechał do Parwz wycieczka fryzjerów polskich w liczbie 40 osób. U wstępnicy zgromadzili się w Poznaniu, dokąd przybyła delegacja z całej Polski, a więc z Wilna, Warszawy, Lwowa, Krańowa i Pomorza oraz bardzo licznie z Wielkopolski. Wycieczkę zorganizowano z okazji międzynarodowego kongresu fryzjerów w Parwzu, który się odbędzie w czasie od 18—25 bm. Kongres polonijny jest z wielu powodów, demonstracjami o nagrody od 1000 do 3000 franków za najpiękniej przedstawioną główkę. Podpis obejmują: manicure twarzy, ondulacja Marcela, modna fryzura, charakterystyka itp. Kongres jest wielką uroczystością fryzjerów paryskich, gdyż zbiera się z niedziesiąt-

WARSZAWA.

W) Tarcie P. P. S. z „sanatoriami“ w radzie miejskiej. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady miejskiej wynikło gwałtowne starcie między P. P. S. i „sanatoriami“ zakończone wypowiedzią dwóch aż rozpraw „honorowych“. Chodziło o wstawienie do budżetu 40 tys. złotych na subsydia na budowę dwóch domów ludowych (P. P. S. i Tow. Przyjaciół Grochowa). W imieniu „sanatorów“ r. Mańkowski zaprotestował przeciw dawaniu pieniędzy na partyjniactwo. Zaręczał na to r. Downarowicz (PPS), i zarzucił r. Mańkowskiemu „korupcję“ w czasie wyborów. Gdy r. Mańkowskiemu wziął w obronę leader „sanatorów“ Kościakowski, wynikło nowe gwałtowne starcie z r. Downarowiczem. W rezultacie r. Mańkowski zapowiedział z try univ. poszukiwanie satysfakcji na drodze honorowej. Według wieści kulubrowych podobnej satysfakcji ma zażądać p. Kościakowski od radnego Downarowicza.

W) Wizyta orasy rumuńskiej w Polsce. W dniu 18. bm. (w niedzielę) przybywa do Polski delegacja prasy rumuńskiej z szefem Centr. Rumuńskiego Biura Prasowego p. M. Dianu na czele. Towarzyszy jej delegacja artystów orasowskiej posiadłości polskiego w Bukareszcie, p. T. Kleński. Celem przybycia do Polski delegacji jest doroczna narada „Porozumienia Prasowego Polsko-Rumuńskiego“. Narada odbędzie się w Warszawie w ciągu dwu dni: 17 i 18 bm. w Gdańsku, Gdyni (dnia 19-go), Poznaniu (dnia 20-go), Łodzi

Z naszej dzielnicy.

d) Mosina. (Nauzka dla naiwnych.) W jedne z okolicznych miejscowości pewna kobiecinka odebrała od znajomych przez pocztę poważną przesyłkę pieniężną w liście. W kobiercie jednak pieniędzy nie było. Zofia nauzka, ażeby była oszczędzająca portorium nie wysłała w zwykłej kopercie pieniędzy.

d) Wieleń, n. Notecia. (Uroczystość żałobna.) Dnia 11 bm. uczył Wieleń namiestnik kardynała Ledóchowskiego, którego w czasie „kulturkampfu“ przesładowano właśnie za prostostwo wieleńskie, osadzone nie po myśli rządu ruskiego. Na solenne nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz i stowarzyszenia ze standardami, zakład pedagogiczny z Ostrowa w komplecie i t. d. Po egzaminach msze odprawiono przy dwóch ołtarzach jednocześnie, poczem ks. prefekt Szwanowski przybłomnił z ambony zasługi niezłomnego Atcypazera.

d) Gdańsk. Skandaliczny powód odroczenia seimu gdańskiego. Na ostatnim posiedzeniu seimu gdańskiego polityka wewnętrzna senatu gdańskiego została zaatakowana przez posła Raubego, zaliczającego się do dżików. W dłuższym przemówieniu wymienił poseł cały szereg wypadków korupcji w administracji gdańskiej. Szczególnie brzoźna miała miejsce przy budowie hotelu „Gasino“ w Sobotach, która poseł Raube nazwał gdańską panamą. Na podniesienie przez posła zarzutów senat nie był w stanie odpowiedzieć w sposób, któryby je obalił. Wobec tego narada nacjonalistyczna, rozporządzająca większością głosów, wysunęła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, który też został przyjęty, a następnie ta sama większość uchwalono odroczenie sesji seimu aż do okresu powybiorczego. Wniosek ten przeprowadzono pod pozorem, że w okresie przedwyborczym seim nie może pozytywnie pracować.

(Antypolska agitacja senatora gdańskiego.) Agitacja nacjonalistyczna gdańskich w swoich wstąpieniach antypolskich niema już miary. Ostatnio jeden z przywódców partii nacjonalistycznej, rektor Faltenberg, na zebraniu przedwyborczym wystąpił ostro przeciwko wszelkiej współpracy z Polską, dowodząc, że dotąd każde nabożeństwo, które współpracowało na polu gospodarczym z Polską, doczekało się tylko upadku?!

Jarmarki.

Mogilno. Jarmark na konie i bydło odędzie się we wtorek dnia 25 bm. Spęd byłaby i nierogacizny dozwolony.

Szczerą prawdę.

znajdziesz w „Głosie“, który nie wysługuje się żadnej partii

Z Poznania.

leciem pracy zawodowej wynalazcy ondulacji p. Marceli. Delegacja polska wreczy p. Marcelowi dyplom Zw. Polskich Cechów Fryzjerskich; — wreczenie drugiego dyplomu przewidziane jest wstępnicy wstępnicy fryzjerowi a naszemu rodakowi p. A. Antoniemu Cieplkowskiemu twórcy popularnie powszechnie „garsonki“.

P) Likwidacji strajku w przemyśle budowlanym. Pertraktacje pracodawców budowlanych z pracownikami, dotyczące się w szczególności strajku, doprowadziły do porozumienia i likwidacji strajku budowlanego trwającego od kilku tygodni. Przedstawiciele i robotników zakomunikowali propozycje pracodawców strajkującym, którzy wyrazili na nie swą zgodę, tam samemu strajk został zlikwidowany.

Warszawa.

(dnia 21-go, Katowicach (dnia 22-go) i Krakowie (dnia 23-go). W drodze ze Sniatynia (stacji pogranicznej) do Warszawy zatrzyma się ona przez parę godzin w Lwowie. Programy pobytu delegacji w innych m. Polski są nader urozmaicone i dadzą delegacji możność zapoznania się z życiem różnych ośrodków życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego.

W) „Od tego się, bo zrobimy z toba, co z „en. Zagórskim!“ „Gazeta Warszawska Poranna“ donosi o następującym zaślechu. W pociągu, jadącym do Radzimina, jechał na uroczystości kilku nastu strzelców, którzy zachowywali się w sposób b. głośny. Panie, jadące w tym wagonie, zwróciły się do konduktora, by postarał się zrobić porządek. Konduktor prosił o interwencję, jadącego w tym samym wagonie chorążego zandarmierii. Chorążego początkowo nie odpowiedział, a gdy konduktor nalegał, odzewał się do niego w ten sposób: „Odczep się, bo zrobimy z toba to samo, co z „en. Zagórskim!“ Panie chorazy, czy pan wie co pan mówi? — zapowiedział konduktor. Wiem, panotwarzam, że ze wszystkich emi w mi tak zrobimy. — Konduktor zwrócił się do pewnego porucznika, który chorążego wyleciał w dół; sąsiadzi zawiśka świadków i ob. ecal zarażony w Kome dnie miasta Warszawy. „Gazeta Warszawska Poranna“ zawiad mła o tem za szcu komisariatu rządu oraz sędziego śledczego mjr. Mazurkiewicza.

Ustalenie cen za wykopki buraków.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza, powołana rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 28. września 1927 r. (Monitor Polski Nr. 228 poz. 595) na podstawie ustawy z dnia 18. lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71 poz. 686) dla ustalenia wynagrodzenia za prace akordowe przy wybieraniu buraków cukrowych na terenie województwa Poznańskiego i Pomorskiego na rok służbowy 1927-28 w składzie:

Dr. Stanisława Mroczkowskiego, Okręgowego Inspektora Pracy 10 Okręgu, jako delegata Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i przewodniczącego, Stefana Grabowskiego Sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu, Szczęsnego Radońskiego, Rady Wojewódzkiego, jako delegata Ministerstwa Rolnictwa, Nikodemu Schroedera, reprezentanta Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Poznaniu, Dr. Ottona Sondermanna, reprezentanta Zw. Niemieckich Pracodawców Rolnych na Wielkopolskę (Arbeitgeberverband fuer die Deutsche Landwirtschaft in Grosspolen), Witolda Lipińskiego, reprezentanta Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu, Wilhelma Hortwiga, reprezentanta Związku Ziemiian Porzeczka Wisły (Landbund Weichselgau) w Toruniu, Leona Leśniewskiego reprezentanta Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P., Walentego Malinowskiego, reprezentanta Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. Stanisława Kiełbasiewicza, reprezentanta Zw. Zawodowego Robotników Rzplitej, P. Stanisława Bresin-

skiego, reprezentanta Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, postanowiła po wysłuchaniu stron co następuje:

Prace akordowe za wybieranie buraków cukrowych na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego na rok służbowy 1927-28 ustala się jak następuje:

dla ludzi kontraktowych:

1. Przy sprzecie do 100 ctn. (50 q.) netto z morgi 1/4 ha.) biorąc w rachubę cały szlak — 18,00 zł.
2. Przy sprzecie do 150 ctn. (75q) netto z morgi 1/4 ha) biorąc w rachubę cały szlak — 18,30 zł.
3. Przy sprzecie ponad 150 ctn. (75 q) netto z morgi (1/4 ha) w rachubę cały szlak — 21,00 zł.

Deputatu się nie odciąża.

dla ludzi obcych — niezwiązanych kontraktem.

1. Przy sprzecie do 100 ctn. (50 q) netto z morgi (1/4 ha) biorąc w rachubę cały szlak — 21,00 zł.
2. Przy sprzecie do 150 ctn. (75 q) netto z morgi (1/4 ha) biorąc w rachubę cały szlak — 21,00 zł.
3. Przy sprzecie ponad 150 ctn. (75 q) netto z morgi (1/4 ha) biorąc w rachubę cały szlak — 24,00 złote.

Od wyradlowanych buraków płaci się w każdej kategorii 10 proc. mniej od wyżej wymienionych norm.

Humor i satyra.

Pielęgnowanie zębów.

Dentysta: Od kiedy pan już pielęgnuje swoje zęby?
 — Tego nie mogę panu tak dokładnie powiedzieć...
 — Dobrze. To niech pan jutro zacznie!

GIEŁDA.

2p) Dziś dnia 17. bm. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank franc.	100	34,85
szwajc.	100	171,16
Marka niem.	100	211,48

Program „Radja Poznańskiego”.

18 października.

12.45 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania gieidy pieniężnej. 17.00 Pogadanka w języku angielskim 17.45 Transmisja koncertu z Warszawy. 19.00 Nadprogram. 19.10 Odczyt. 19.35 Komunikaty. 19.55 Odczyt. 20.20 Komunikat. 20.30 Koncert organowy. 22.00 Sygnał czasu. Komunikat.

Program „Radja Warszawskiego”.

18 października.

12.00 Sygnał czasu i komunikaty. 15.00 Komunikaty i nadprogram. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikaty. 17.20 Odczyt. 17.45 Koncert kameralny. 19.00 Komunikaty. 19.15 Rzmaitości. 19.35 Odczyt. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Pavillon” w Krakowie.

RUCH W TOWARZYSTWACH

- 1) Kolo śpiewu „Chopia”. Dziś w poniedziałek o godz 8 wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. Komplet i punktualność pożądane. Zrząd.
- 1) Kolo śpiewu „Dembniński”. Dziś lekcja o godzinie 8 mej w Hotelu Polskim. Dyrygent.
- 1) Tow. Młodych Polek. Dziś w poniedziałek po nabożeństwie różańcowem zbiórka V. i VII. zastępu w Domu Ktołickim. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Z.
- 1) Ochotnicza straż pożarna Leszno. Zebranie planarne odbędzie się 18. października o godz. 8 wieczorem w Rełuszu. Naczelnik.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczanie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc listopad za 1,84 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia października 1927.

(podpis i dokładny adres.)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc listopad za 1,84 zł i ściągnąć należność przez listowego.

dnia października 1927.

(podpis i dokładny adres.)

Podziękowni!

Za liczny udział w pogrzebie mego najdroższego męża, naszego najukochańszego ojca śp.

Wojciecha Sztora

składamy wszystkim krewnym i znajomym, zwłaszcza Wielobn. X. Konicznemu, Bratniej Pomocy przy Państw. Szkole Budownictwa i Drużynie Harcerskiej serdeczne

„Bóg zapłać”!

Zona z dziećmi i rodzina.

Licytacja

na drewno bukowe i opałowe odbędzie się w czwartek, dnia 27 października 1927 r. o godz. 9 rano w oberży p. Tomińskiego w Rydzynie.

Sprzedawać się będzie z leśnictw: Dąbcze, Nowyświat i Książęcylas: drewno bukowe i opałowe oddz. 159, 160—120 do 144 — 169 do 172.

Nadleśn. Rydzyna Fundacji Sułkowskich.

BACZNOŚĆ!

Mam na składzie TRUMNY

w wszelkiej jakości, po najniższych cenach. ICHTARZE i KATAFAŁK wypożyczam bezpłatnie. Przyjmuję zamówienia na meble polerowane, malowane i formierowane.

Mam gotowe sypialnie, kuchnie i biurka.

UCZEŃ może się zgłosić natychmiast.

MISTRZ STOLARSKI

ED. WERNER, LESZNO

ul. Komentusza 39.

Kupuję akcje Banku Polskiego
A. Marski - Leszno.

KLACZ

kasztankę, 3 letnią, zamienię na silnego wałacha.
Kozłowski - Leszno

Dworcowa 56. Dworcowa 56.

Na sprzedaż okazynie tanio:
 płaszcz, krótki kożuch męski, magiel, stół i ławka.
 Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

WAGA

cała żelazna, na 500 kg. jak nowa i pompa do wody na sprzedaż.
 LESZNO Wielko Polna 4.

Kożuch

dobrze utrzymany, na sprzedaż.
 Leszno, Młyńska 24.

Bielizne

do prania i prasowania, firany do prężenia, przyjmuję.

PANIENKI

w nauce prasowania sztywnej bielizny mogą się zgłosić.

A SZCZUBLEWSKA
 prasowaczka
 Leszno, ulica Średnia 26.

Służąca

z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze gotować i prać, potrzebna natychmiast.

WIRSKA LESZNO
 ulica Reclawicka 4.

2 pokoi umeblow.

z prawem używania kuchni, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje:
 WIKTOR KRENIN
 LESZNO, DWORCOWA 37.

2 pokoje z kuchnią

poszukuję od 1 grudnia br. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Pokój

dobrze umeblow., natychmiast do wynajęcia.

Wittich - Leszno
 ulica Głogowska 1.

Pokój umeblowany

frontowy, słoneczny, natychm. lub później do wynajęcia.
 Leszno, Nowy Rynek 9, II.

Mieszkanie

1 pokój, z kuchnią, jest do wynajęcia.

Zgłoszenia plm. do eksp. Głosu pod lit. „J. B.”

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś poraz ostatni monumentalny arcyfilm bieżącego sezonu
STUDENT Z PRAGI
 ocuty głośnej powieści H. H. Ewersa. Najdoskonalsza kreacja światowego aktora kineamatograf. CONRADA VEIDTA.
 Początek punkt. o godz. 7 i 9. Koncert artystyczny.

Herbata Czajnik
 MARKI

To szesnastogatkowa mieszanka, mistrzynie dobrana, smakoszów zachwycia i powszechnie znana!

Majątność Antoniny

przyjmuje natychmiast

większą ilość ludzi

do wykopków buraków cukrowych.

Zgłoszenia w MAJĘTNOŚCI ANTONINY.